Nr. 35. Poznań, dnia 27 sierpnia 1927. Rocznik 8.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.
Telefon 2555 — Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4 — P. K. O. 202868

Komunikaty
Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią

Walne zebranie

Okręgu na miasto Poznań Związku Zakł. Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zach. z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

w sobotę, 3 września r. b. o godz. 3 po poł.

w lokalu związkowym w Poznaniu przy Starym Rynku 4.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Sprawozdanie.
4. Wybór nowego Zarządu.
5. Wnioski na Walny Zjazd Związkowy.
6. Wolne głosy.
7. Zakończenie.

O jaknajliczniejszy udział wszystkich członków uprzejmie prosi

Zarząd:

Edw. Pawłowski, prezes. *L. Latowski*, sekretarz.

Walne zebranie

Okręgu Pomorskiego Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zach. z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

w sobotę, 10 września r. b. o godz. 8 wiecz.

w Toruniu

w „Dworze Artusa", St. Rynek.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Sprawozdanie Zarządu (sekretarza i skarbnika)
4. Dyskusja.
5. Wybór nowego Zarządu.
6. Referat przedstawiciela Głównego Zarządu: „Obecne położenie w przemyśle graficznym."
7. Dyskusja.
8. Wnioski na Walny Zjazd Związkowy.
9. Ustalenie pracy organizacyjnej na rok nowy.
10. Wolne głosy.
11. Zakończenie.

O jaknajliczniejszy udział wszystkich członków uprzejmie prosi

Zarząd:

Edw. Stefanowicz, prezes. *T. Szutkowski*, sekretarz.

O ile na powyższe zebranie nie przybędzie dostateczna ilość członków, odbędzie się o godz. 9 drugie zebranie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Walne zebranie

Okręgu Wielkopolskiego Związku Zakł. Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zach. z siedzibą w Poznaniu

odbędzie się

w sobotę, 3 września r. b. o godz. 4 po poł.

w lokalu związkowym w Poznaniu przy Starym Rynku 4.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Sprawozdanie.
4. Wybór nowego Zarządu.
5. Wnioski na Walny Zjazd Związkowy.
6. Wolne głosy.
7. Zakończenie.

O jaknajliczniejszy udział wszystkich członków uprzejmie prosi

Zarząd:

J. Kuglin, prezes. *J. Królak*, sekretarz.

Praca racjonalna.

Jeżeli w dzisiejszych czasach coraz większej konkurencji osiągnąć chcemy jako tako małą nadwyżkę w dochodach, natenczas koniecznością będzie zwrócić uwagę na racjonalną pracę w składalni i sali maszyn — pod warunkiem jednak należytej kalkulacji.

Temat ten omówiono już bardzo często w pismach zawodowych lub na zebraniach, a jednak w większej ilości zakładach zauważyć można, że pracę nie wykonuje się tam racjonalnie. Nie wystarczy jedynie pracować, lecz zależy na tem, jak się pracuje.

Zajrzyjmy na wstępie do składalni. Głównym warunkiem dla składacza akcydensowego jest, by miał do dyspozycji dwa miejsca. W czasie sezonu jednak nie uwzględnia się tego i obsadza wszelkie miejsca, by tylko prace pilne jak najprędzej ukończyć. Że w tych warunkach jeden składacz drugiemu tylko zawadza i przeszkadza, jest faktem niezaprzeczonym.

Jest jednak jeszcze inny sposób pracy nieracjonalnej. Można często spostrzec, że składacz budujący tabelę, nie umieszcza szufelkę na regale, lecz nieprawidłowo i poziomo na stołku, maczając następnie zosobna każdą linję, cyfrę itp., by zapobiec jej obaleniu się. Sądzićby można, że każdy ze składaczy posiadaćby winien tyle zrozumienia, że szufelkę należy umieścić na regale, że liczby należy wpierw wyjustować w kątniku, a następnie dopiero umieścić na szufelce.

Składanie równych główek tabelarycznych powinno być wykonane przez jednego składacza, a nie, jak to się praktykuje, że każdy ze składaczy złoży główkę dla swojej kolumny.

Przy układzie z kliszami grzeszymy bardzo często, że nie wyrównujemy je natychmiast na wysokość, pozostawiając pracę tę maszyniście, nie biorąc w rachubę, ile to czasu traci on przez wyjmowanie i wkładanie kliszy do formy. Powstaje przez to wielka dyferencja między czasem wykonania pracy a kalkulacją.

Justowanie kliszy również nie powinno być zlecone każdemu składaczowi z osobna; chcąc osiągnąć należyte justowanie, należy zlecić pracę tę przed rozpoczęciem układu sumiennemu maszyniście, który w wykonaniu tego posiada więcej rutyny i doświadczenia.

Przy pilnych pracach tabelarycznych bardzo pożytecznem będzie, przed wsunięciem formy do maszyny, zrównać wszelkie poprzesuwane linje i reglety, przez co unikniemy dłuższej i niepotrzebnej rewizji w maszynie. Pod tym względem panuje jakaś dziwna obojętność u maszynistów, zarówno u składaczy, którzy pracę tę przy rewizji w maszynie w utrudnionej pozycji wykonać muszą.

Niechcę pominąć milczeniem jednej sprawy, dotyczącej kierownictwa zakładu. Składaczowi przy najlepszej jego chęci niemożliwem jest racjonalnie pracować, jeżeli brak mu będzie materjału. W tym razie oszczędność jest nie na miejscu; wykazuje się to, gdy porównamy kalkulację z zużytym czasem pracy.

Co do pracy w sali maszyn. Przy druku równoczesnym tabel z linjaturą bardzo często używa się papieru nierównego, tj. takiego, jaki otrzymujemy od fabrykanta, a więc nierówno obciętego. Warunkiem należytego wykonania druku form powyższych jest, obcinanie papieru na wstępie w kącie prostym, by osiągnąć beznaganną zgodność linij poprzecznych z podłużnemi tabeli. Swego czasu miałem sposobność obserwować pewnego maszynistę, jak się trudził i męczył nad formą tabelaryczną, by wydostać należyty rejestr. Ponieważ nakład 10 000 arkuszy z powodu oszczędności na czasie nie obcięto, wynik pracy tej był bardzo minimalny.

Jeżeli obliczymy czas potrzebny na przyrządzenie i ustalenie rejestru przy małych nakładach prac tabelarycznych, dochodzących do kilkuset arkuszy, to przychodzimy do przekonania, że praktyczniej będzie wpierw drukować linjaturę, a następnie tabelę.

Poraj.

Próby sił z okazji konkursu.

Konkursy w towarzystwach zawodowych samokształcących stanowią jedyny środek do wypróbowania postępów w gronie członków. Imprezy takie zazwyczaj są u nas słabo jeszcze obesłane a to ze względów małego zainteresowania jak naogół słabo rozwiniętego kierunku z punktu widzenia technicznego.

Nikt jeszcze nie jest tak zupełnie pewien siebie.

A jak wygląda sprawa w przemyśle drukarskim? Otóż zdaje się, że w ostatnim czasie nastąpiło jednak przebudzenie drukarzy z pewnego rodzaju letargu.

W poznańskiem Towarzystwie Graficznem jakoby nowy jakiś wiatr zawiał. Nie widać wprawdzie jeszcze takiego zainteresowania członków i tak intensywnej pracy, jakby tego sobie życzyć należało, jednak w ostatnim czasie popróbowano zmierzyć kwalifikacje członków w postaci rozpisania konkursu na nagłówek listownika. Konkurs przyniósł zgoła nieoczekiwane rezultaty. Nie osiągnięto wprawdzie pierwszorzędnych rezultatów co do wartości, jednak ilościowo konkurs się udał. 36 nadesłanych projektów

jest jak na szczupłą garstkę zwiedzających zwykle zebrania bardzo pocieszającym objawem zainteresowania. Widać, że w gronie drukarzy zaczyna kiełkować ambicja. Ambicję tą podtrzymywać, należy teraz do najgłówniejszych zadań zarządu Towarzystwa.

Przejdźmy kolejno do krótkiego omówienia nadesłanych prac. Przedewszystkiem należy członkom nadsyłającym w przyszłości zwrócić uwagę, że prac konkursowych nie nadsyła się w dwuch osobnych kopertach, lecz kładzie się pracę konkursową we większą kopertę a w tą samą kopertę w środek, małą kopertę wizytową, zawierającą nazwisko wraz z godłem. Inaczej mogą przy otwieraniu kopert zajść nieprzyjemne dla komisji konkursowej zarzuty.

Wszystkie projekty trzymano przez całą szerokość nagłówka. Nie wykorzystano możliwości osiągnięcia korzystnego wyglądu pracy takiej z narożnika. A przecież niektórzy z nadsyłających po 3—6 projektów mogli byli śmiało dać jeden taki pomysł, co w dużym stopniu urozmaiciłoby im pracę. Wobec tego wszystkie prace razem miały charakter nieco monotonny, problematyczny dla oceny.

Biegłość w opanowaniu rysunku w małym stopniu jeszcze jest rozwinięta. Tu leży dla Towarzystwa jeszcze bardzo wdzięczne pole pracy odłogiem. Szkic pracy i jego należyte wykończenie należy przecież do najwdzięczniejszych zadań zecera. Żaden, choćby najlepszy pomysł nie wypadnie we wykończeniu poprawnie i bez zarzutu bez poprzedniego naszkicowania projektu.

Dlatego prawie wszystkie nadesłane prace nie posiadają cech oryginalności i gruntownego poprzedniego obmyślenia. Za wiele w nich szablonu. Ornament w środku, a pod ornamentem tekst podkreślony jakąkolwiek linją czarną, kolorową czy złotą, wygląda wprawdzie przy należytem wykończeniu bardzo solidnie i porządnie, lecz są to pomysły nie nowe, już nawet za często się powtarzające. Przy tem wszystkiem widać, że pracownicy za mało jeszcze wykorzystują efekty z czcionek. Co do doboru kolorów, można było stwierdzić, że rażących niedomagań nie było, z wyjątkiem kilku prac, których w zakres oceny brać nie można.

Tak konkurs powyższy jednak jak i widziane w ostatnim czasie druki publiczne wskazują na to, że się nad sobą pracuje. Na drukach publicznych, np. na słupach afiszowych nie widać dziś już tak rażących nieprawidłowości, jak może jeszcze przed 3 laty. Są więc uzasadnione widoki, że generacja nasza nie pozwoli się zepchnąć na ostatnie miejsce w rzędzie drukarzy innych krajów.

Jako nagrody udzielano drobnych kwot pieniężnych wraz z dyplomami. Nie ulega wątpliwości, że nagrodzeni młodzi koledzy, zachęceni pierwszą próbą, dołożą wszelkich starań, aby i nadal utrzymać się na tem samem miejscu. A innych kolegów powinno to pobudzić do ambitnego współzawodnictwa.

Kb.

Bezpłatne dostarczenie druków dla celów bibljotecznych i urzędowej rejestracji.

W numerze 67 Dz. U. R. P. z dnia 30 lipca r. b. (poz. 595) ukazało się, wydane na podstawie art. 9 rozporządzenia Prezyd. Rzeczp. z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowem, rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 4 lipca 1927 r. w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibljotecznych i urzędowej rejestracji.

Według § 1 liczba egzemplarzy druków, dostarczanych przez zakłady graficzne bezpłatnie dla celów bibljotecznych i dla celów urzędowej rejestracji, wynosi dla druków nieperjodycznych siedm, a dla czasopism dziewięć egzemplarzy.

(§ 2.) Egzemplarze bibljoteczne wszystkie, lub z pewnemi ograniczeniami, wymienionemi w dalszych paragrafach niniejszego rozporządzenia, otrzymują:

a) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,
b) Bibljoteka Narodowa w Warszawie,
c) Bibljoteka Uniwersytecka w Warszawie,
d) Bibljoteka Jagiellońska w Krakowie,
e) Bibljoteka Uniwersytecka we Lwowie,
f) Bibljoteka Uniwersytecka w Poznaniu,
g) Bibljoteka Publiczna i Uniwersytecka w Wilnie,
h) Bibljoteka Publiczna w Warszawie,
i) Książnica Miejska im. Kopernika w Toruniu,
j) Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie.

(§ 3.) Każdy zakład graficzny winien dostarczać wraz z egzemplarzami obowiązkowemi, przewidzianemi w art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowem, po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych, nie wyłączając utworów muzycznych bez tekstu słownego i druków artystycznych, do właściwej władzy administracyjnej pierwszej instancji dla Bibljoteki Narodowej w Warszawie. Niezależnie od tego każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu wszystkich urzędowych i nieurzędowych czasopism niezwłocznie po ich odbiciu bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz do Bibljoteki Narodowej w Warszawie (do czasu jej utworzenia — do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ.)

W m. st. W a r s z a w i e oraz w w o j. w a r s z a w s k i e m, ł ó d z k i e m i l u b e l s k i e m każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Bibljoteki Uniwersyteckiej w Warszawie, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych objętości ponad 4 arkusze druku, i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie, bezpośrednio do bibljotek, wymienionych w p. d) — h) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

W w o j. k r a k o w s k i e m, k i e l e c k i e m i ś l ą s k i e m każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych, objętości ponad 4 arkusze druku, i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie bezpośrednio do bibljotek, wymienionych w punktach c), e) — h) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

W w o j. l w o w s k i e m, s t a n i s ł a w o w s k i e m, tarnopolskiem i wołyńskiem każdy zakład

graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Bibljoteki Uniwersyteckiej we Lwowie, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych objętości ponad 4 arkusze druku i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie, bezpośrednio do bibljotek, wymienionych w punktach c), d), f), g), h) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

W woj. poznańskiem każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Bibljoteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych, objętości ponad 4 arkusze druku i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie, bezpośrednio do bibljotek, wymienionych w punktach c) — e), g), h) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

W woj. pomorskiem każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych, objętości ponad 4 arkusze druku, i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie, bezpośrednio do bibljotek, wymienionych w punktach c) — g) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

W woj. białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wileńskiem każdy zakład graficzny winien dostarczać po jednym egzemplarzu, odbitym na papierze t. zw. trwałym (bezdrzewnym), wszystkich urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych oraz po jednym egzemplarzu czasopism bezpośrednio do Bibljoteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie, nadto po jednym egzemplarzu urzędowych i nieurzędowych druków nieperjodycznych, objętości ponad 4 arkusze, i czasopism, ukazujących się przynajmniej raz na dwa tygodnie bezpośrednio do bibljotek wymienionych w punktach c) — f), h) § 2-go niniejszego rozporządzenia.

Nadto wszystkie zakłady graficzne na całym obszarze Rzeczypospolitej winny dostarczać po jednym egzemplarzu wszystkich urzędowych i nieurzędowych czasopism do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

Druki nieperjodyczne winny być dostarczane w ciągu tygodnia, a czasopisma — w ciągu 3 dni od ukończenia druku.

Władze administracyjne pierwszej instancji przesyłają otrzymane dla Bibljoteki Narodowej egzemplarze druków nieperjodycznych co tydzień do Bibljoteki Narodowej w Warszawie (do czasu jej utworzenia — do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego).

Rejestrację druków prowadzi na podstawie egzemplarzy, dostarczanych dla Bibljoteki Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie czwartego dnia po dniu ogłoszenia, t. j. 3 sierpnia rb.

Przetarg na dostawę druków.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisała przetarg publiczny na dostawę druków jak niżej podano:

50 000 arkuszy formularzy różnych formatów, na papierze konceptowym i kancelaryjnym.

3000 książek różnych formatów oprawione w okładkę aktową.

5350 bloków różnych formatów.

30 000 sztuk kartek wagonowych, tektura z drukiem, na brzegu nalepiona kartka i numeracja paginowa 2 × od 1 do 30 000.

10 000 sztuk przywieszek z jednem uszkiem na kartonie manila żółtym.

500 sztuk tektur z nadrukiem i jednem uszkiem.

Ceny należy podać stale w złotych, loco Składnica druków Mysłowice łącznie z opakowaniem. Termin składania ofert upływa z dniem 6 września 1927 r. o godz. 11-tej. Termin wykonania dostawy do dnia 27 września. Wraz z ofertą należy przedłożyć kwit na uiszczone wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanych druków. Ofertą obowiązuje dostawcę do dnia 16 września 1927 r. do Dyrekcji Kol. Państw. Wzory papieru, kartonu, tektury i okładki nadesłać należy w terminie przetargowym w przesyłkach zapieczętowanych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 września 1927 r. o godz. 12-tej. Warunki dostawy zawierające bliższe szczegóły wydaje Wydział Zasobów Dyr. Kol. Państwowych w Katowicach. (M. P. 181.)

Z chwili bieżącej

Zawieszenie „Głosu Codziennego". Dnia 16. bm. ukazał się ostatni numer „Głosu Codziennego". W dłuższym artykule redakcja tego pisma zawiadamia czytelników, że pismo zawiesza tymczasowo, protestując w ten sposób przeciwko dekretowi prasowemu i 16 konfiskatom, jakim w krótkim czasie to pismo uległo.

Likwidacja „Głosu Codziennego" — komentuje „Polak-Katolik" — ma także inne znaczenie. Jest ona pierwszym dowodem, że w wolnej Polsce, gdzie wydawanie pisma nie jest koncesją, tylko prawem każdego pełnomocnego obywatela, faktycznie administracja może mu wykonywanie tego prawa uniemożliwić. Władze administracyjne posiadają łatwy i prosty sposób utrącania tych wydawnictw, które im są niemiłe. Zaprzecza to przepisom Konstytucji o wolności słowa, zabija wszelkie pojęcie niezależności prasy. Miejsce pozostanie jedynie dla pochlebców i serwilistów".

Echo po „Expresie Poznańskim". W związku z głośną swego czasu w prasie sprawą nadużyć w Krajowem Ubezp. Ogniowem w Poznaniu, aresztowano w tych dniach pp. J. Tyczkę, redaktora odpow. niewychodzącego już „Expresu Poznańskiego" i kierownika Drukarni „Orędownika Śmigielskiego", J. Ujejskiego redaktora „Wiad. Urzęd." Ubezp. Ogn. w Poznaniu oraz inż. T. Gutowskiego, b. współwłaściciela drukarni „Oręd. Śmigielskiego". Śledztwo w toku. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, p. Gutowski został zwolniony z aresztu i odpowiadać będzie z wolnej stopy.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu

Druki a poczta.

(Nowe przepisy o przyjmowaniu druków do przewozu pocztą).

Jak już krótko donosiliśmy, w nr. 22 „Przeglądu" naszego, ukazało się w nr. 44 Dz. U. R. P. z dnia 20 maja r. b., rozporządzenie Min. Poczt i Telegrafów o warunkach przyjmowania druków do przewozu pocztą.

Ze względu na ważność tego rozporządzenia, podajemy dzisiaj bliższe szczegóły.

Przesyłki listowe, które odpowiadają warunkom wymienionym w tem rozporządzeniu, uważa się za druki i przyjmuje do przewozu pocztą za opłatą ustanowioną dla druków.

Przedmioty, które należy uważać za druki.

(§ 2.) Za druki uważa się:

a) czasopisma i wydawnictwa perjodyczne, książki zbroszurowane lub oprawione, broszury, nuty (z wyjątkiem papieru dziurkowanego, przeznaczonego do użytku w automatycznych instrumentach muzycznych), bilety wizytowe, kartki reklamowe, korekty druków wraz z odnośnemi rękopisami lub bez nich, sztychy, fotografje i albumy z fotografjami, obrazy, rysunki, plany, mapy geograficzne, katalogi, prospekty i rozmaite ogłoszenia oraz zawiadomienia drukowane sztychowane, litografowane lub autografowane; wogóle wszelkie odbitki lub reprodukcje otrzymywane na papierze, pergaminie lub tekturze za pomocą typografji, sztychowania, litografji i autografji lub zapomocą wszelkiego innego łatwego do rozpoznania sposobu mechanicznego z wyłączeniem kalki, stempelka z literkami do składania (drukarka ręczna) i maszyny do pisania;

b) odbitki z oryginałów wykonanych piórem lub maszyną do pisania, które otrzymano sposobem mechanicznym jak poligrafją, chromografją, litografją i t. p.; by jednak do tych reprodukcyj stosowano zniżoną opłatę, przepisaną dla druków, należy nadawać je przy okienkach urzędów pocztowych w ilości najmniej 20 zupełnie identycznych egzemplarzy;

c) kartki z napisem „kartka pocztowa" lub z odpowiedniem oznaczeniem w innym języku, o ile odpowiadają warunkom ogólnym, ustalonym dla druków;

d) książki i pisma sporządzone drukiem wypukłym w znakach lub głoskach dla ociemniałych bez względu na to, czy przedstawiają korespondencję osobistą, czy też odbitki wykonane sposobem mechanicznym.

Przedmioty wyłączone od przesyłania jako druki.

(§ 3.) Od przesyłania jako druki są wyłączone:

a) druki, zawierające notatki o charakterze bieżącej i osobistej korespondencji;

b) druki, na których umieszczono jakiekolwiek znaki wzbudzające podejrzenie, że stanowią język umówiony lub takie, których tekst po odbiciu uległ zmianom, o ile zmiany powyższe nie stanowią wyjątków wyraźnie w § 4 przewidzianych;

c) znaczki i druki pocztowe, przeznaczone do uiszczania opłat, bez względu na to czy są opatrzone odciskiem datownika, czy nie; dalej wszelkie druki posiadające znamiona papierów wartościowych, jak również przedmioty zaliczone do wyrobów papierowych w ścisłem tego słowa znaczeniu, o ile tekst nie stanowi niewątpliwie istoty przesyłki;

d) druki dla ociemniałych, zawierające dodatki wykonane zwykłem pismem lub zwykłym drukiem,

Dozwolone na drukach zmiany i dodatki.

(§ 4.) 1. Zezwala się zewnątrz i wewnątrz wszystkich druków:

a) wskazywać zapomocą napisów wykonanych odręcznie lub sposobem mechanicznym: nazwisko, stanowisko, zawód, firmę i adres nadawcy oraz odbiorcy, jak również datę wysłania, podpis, numer telefonu, adres i kod telegraficzny oraz pocztowe lub bankowe konto czekowe nadawcy;

b) poprawiać błędy drukarskie;

c) skreślać, podkreślać lub zakreślać niektóre słowa lub niektóre części tekstu drukowanego, byleby to nie było przeprowadzone w celu korespondencji osobistej.

2. Dozwolone jest również wskazywać lub dodawać odręcznie albo sposobem mechanicznym:

b) w zawiadomieniach o podróży: nazwisko komiwojażera, datę, godzinę i nazwę miejscowości w której się zatrzyma, oraz aders chwilowego zamieszkania;

c) na kartach zamawiań lub kartach przedpłaty, dotyczących wydawnictw księgarskich, książek, czasopism, sztychów lub nut: dzieła żądane lub ofiarowane, jak również cenę tych dzieł;

d) na kartkach widokowych, drukowanych biletach wizytowych, jak również na kartkach nadawanych z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku: życzenia, pozdrowienia, podziękowania, wyrazy współczucia i inne formułki grzeczności, wyrażone najwyżej w pięciu słowach lub przy pomocy pięciu ogólnie przyjętych liter początkowych;

e) na korektach drukarskich: poprawki i uzupełnienia dotyczące korekty, formy zewnętrznej i druku oraz napisy jak np. „można drukować", „przejrzano, można drukować" lub inne podobne napisy, dotyczące sporządzenia dzieła. W razie braku miejsca odnośne uzupełnienia można uskutecznić na osobnych kartkach;

f) na wzorach mody, mapach geograficznych i t. p.: kolory;

g) w cennikach, ofertach ogłoszeń, cedułach giełdowych i handlowych, okólnikach handlowych i prospektach: cyfry (ceny) i wszelkie inne dodatki, stanowiące istotne dane ceny;

h) na książkach, broszurach, czasopismach, fotografjcah, sztychach, nutach i wogóle na wszelkich utworach literackich lub artystycznych, drukowanych, sztychowanych, litografowanych lub autografowanych: dedykację, zawierającą jedynie wyrazy hołdu;

i) na wycinkach z czasopism i wydawnictw perjodycznych: tytuł, datę, numer i nazwę publikacji, z której artykuł wycięto;

j) na przedniej lub odwrotnej stronie blankietów nadawczych P. K. O. albo przekazów pocztowych, przesyłanych w obrocie wewnętrznym w formie dru-

ków: kwotę i numery zarachowania, albo litery i numery zarachowania, odnoszące się do zaksiążkowania.

3. Na koniec wolno dołączać:

a) do poprawionych lub niepoprawionych korekt: rękopis;

b) do przesyłek wymienionych w ustępie 2 h: fakturę na przedmiot przesyłany;

c) do druków wszelkiego rodzaju w obrocie wewnętrznym: kartkę pocztową, kopertę listową, przekaz pocztowy z wydrukowanym adresem lub blankiet nadawczy P. K. O.

Na kartkach może być także wydrukowany tekst, a na przekazach i blankietach nadawczych P. K. O. — podana odręcznie lub sposobem mechanicznym: kwota i numer zarachowania albo litery i numer odnoszące się do zaksiążkowania.

Waga i wymiary druków.

(§ 5.) W obrocie wewnętrznym druki prywatne nie mogą przewyższać wagi 1 kg., a wysyłane jako pojedyncze tomy — 2 kg., urzędowe — 2 kg., druki zaś dla ociemniałych — 3 kg.

W obrocie zagranicznym druki nie mogą przewyższać wagi 2 kg., druki dla ociemniałych 3 kg., druki zaś w kształcie pojedyńczych tomów — 3 kg.

Wymiary druków w każdym z trzech kierunków nie mogą przewyższać 45 cm., w formie zaś rulonu — 75 cm. długości i 10 cm. średnicy.

Opakowanie i zewnętrzne oznaczenie druków.

(§ 6.) a) Druki można przesyłać pod opaską, w rulonach, otwartych kopertach, włożone między okładki albo do futerału otwartego z obu stron lub z obu końców, obwiązane sznurkiem dającym się łatwo rozwiązać, bądź ułożone w ten sposób, by inne przedmioty nie mogły się wsunąć w ich zagięcia.

b) Druki w formie kartek oraz druki odpowiadające pod względem formy i grubości papieru kartce niezłożonej, lub złożonej w sposób wskazany w punkcie a), można wysyłać bez opaski, bez kopert i nieprzewiązane.

c) Na stronie adresowej druków zwykłych nadawca umieszcza napis: „druk", na stronie zaś adresowej druków dla ociemniałych napis: „druk dla ociemniałych".

Opłata.

(§ 7.) Druki muszą być opłacone całkowicie przy nadaniu. Druki nieopłacone lub niedostatecznie opłacone zwraca się nadawcy lub o ile to jest niemożliwe, uważa się za niedoręczalne. Wyjątek stanowią:

a) druki nieopłacone lub niedostatecznie opłacone, nadeszłe omyłkowo do urzędów pocztowych oddawczych, które obciąża się taryfową opłatą;

b) druki zawierające niedzwolone zmiany lub dodatki, które obciąża się dopłatą przepisaną dla kartek względnie listów;

c) druki, przekraczające wagę dozwoloną dla listów, względnie dla druków, które obciąża się dopłatą w wysokości podwójnej opłaty za paczkę po potrąceniu uiszczonej już opłaty.

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie straciły moc obowiązującą wszelkie przepisy wydane w sprawie unormowanej powyższem rozporządzeniem, a z niem sprzeczne.

Opłaty adwokackie.

W nr. 54 „Dziennika Ustaw" ogłoszone zostało pod poz. 473 rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 czerwca 1927 r. w sprawie zmiany przepisów o opłatach adwokatów na obszarze sądów w byłej dzielnicy pruskiej.

Rozporządzenie dotyczy ogólnej skali opat. stawek opłat w procesach dokumentowych i wekslowych, w postępowaniu odwoławczem i rewizyjnem, oraz opłaty ryczałtowej. Skala opłat uległa znacznemu obniżeniu i wynosi przy większych objektach jedną trzecią, a nawet i mniej w porównaniu ze skalą dotąd obowiązującą.

Stawki opłat w procesach dokumentowych i wekslowych zrównane zostały na ogół ze stawkami unormowanemi dla procentów zwykłych. Wedle dotąd obowiązujących przepisów podwyższały się opłaty w instancji odwoławczej o trzy dziesiąte, zaś w instancji rewizyjnej o pięć dziesiątych. Teraz są opłaty we wszystkich instancjach równe. Opłata ryczałtowa, przewidziana za sporządzenie potrzebnych odpisów jako też na pokrycie opłat za przesyłki pocztowe w wysokości dotąd 30 procent, obniżona została na 20 procent od sta, przypadającej do uiszczenia opłaty głównej i wynosi najmniej 2 zł, najwyżej zaś 100 zł (zamiast najniższej stawki 12 zł wzgl. 18 zł lub najwyższej 180 zł wzgl. 300 zł). Jeżeli jednak dotąd tak stawki najniższe jak i najwyższe należały się od sumy wszystkich przypadających opłat w instancji, to bierze się je obecnie od każdej opłaty, należącej za poszczególną czynność procesową.

Zresztą pozostały dotychczasowe zasadnicze przepisy nadal w mocy. Wedle nich należą się adwokatowi w sprawach procesowych następujące główne opłaty:

a) za prowadzenie sprawy i informację (opłata procesowa);

b) za zastępstwo w ustnej rozprawie (opłata za rozprawę);

c) za zastępstwo w postępowaniu dowodowem (opłata za dowód).

Każda z wymienionych opłat należy się adwokatowi w każdej instancji tylko raz jeden bez względu na to, ile odbyło się rozpraw lub terminów dowodowych.

Powyżej wspomniane rozporządzenie weszło w życie z dniem 3 lipca 1927 r. i ma zastosowanie do

wszystkich nowych spraw; co do spraw zaś, które zawisły przed 3 lipca, stosuje się jedynie do instancji, która w dniu tym nie została ukończona i to względem tych czynności, za które dotąd opłaty nie powstały.

* * *

Kto w przedmiocie powyższym pragnie bliższego wyjaśnienia, temu polecamy „Tabelę opłat adwokatów", opracowaną przez rewizora rachuby Aleksandrowicza w Starogardzie, którą nabyć można wprost u autora po cenie 3 zł za egzemplarz.

Tabela ta zawiera nie tylko szczegółowe tabele, lecz również i przepisy ustawy o opłatach adwokatów w ułożeniu systematycznem tak, że umożliwia sprawdzanie rachunku adwokata.

Skazanie hurtownika papierniczego w Niemczech

Na ostatniem zebraniu Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu uskarżano się, że niektórzy papiernicy sprzedawają towar poniżej cen zakupu, co oczywiście naprowadza na myśl, że taka manipulacja opierać się może jedynie na oszustwie. Co w Polsce obecnie się dzieje, to można spotykać także za granicą, gdzie takie sprawy rozpatrywały już sądy karne.

Z Niemiec nadchodzi wiadomość następująca: Za oszukańcze bankructwo i oszustwo zasiedli na ławie oskarżonych sądu ławniczego w Lipsku kupiec M. P. Voigt i kupiec Fryderyk Gustaw Rudloff, obydwaj z Lipska. Voigt nabył w roku 1924 przy ulicy Königstr. hurtowy interes papierniczy i materjałów pisemnych wraz z wszelkimi zaległościami. Rudloff pełnił u niego funkcję prokurenta. Ażeby długi pokryć zaciągnęli poważne pożyczki ofiarując do 120 procentu w stosunku rocznym. W końcu wierzyciele domagali się zwrotu pożyczek i Voigt musiał się postarać o nowych wierzycieli by starych spłacić. Ponieważ tak wysoki procent obiecywał, przeto znalazło się wielu wierzycieli. Voigt zastawił swój zapas towarów kilku wierzycielom równocześnie jako zabezpieczenie, również swe urządzenie mieszkalne, meble i obrazy, a Rudloff w kilku wypadkach ręczył za Voigta. Pożyczone pieniądze służyć miały w celu korzystnego zakupu towarów. Zaręczano wierzycielom, że nadeszło bardzo wiele zamówień na towary. W ten sposób Voigt i Rudloff nabrali 60 wierzycieli na ogólną sumę 154 000 marek niemieckich.

W jesieni 1926 r. Voigt zgłosił upadłość majątkową. Przy tej okazji wyszły wszystkie jego oszustwa na jaw, mianowicie to, że książki handlowe były sfałszowane, a za rok 1925 nie zrobiono bilansu. Ponieważ obydwaj oskarżeni przyznali się do winy, przeto sąd nie potrzebował zawezwanych 60 świadków przesłuchiwać. Sąd ławniczy skazał Voigta za oszustwo i bankructwo oszukańcze na dwa lata, a Rudloffa za oszustwo na rok i trzy miesiące więzienia.

Niechaj to będzie przestrogą dla tych, o których Stowarzyszenie Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu na ostatniem swem zebraniu wspomniało. Rychlej czy później i polskie sądy takiemi sprawami zainteresować się będą musiały.

Handel papierem na Węgrzech.

Izba handlowa i procederowa w Budapeszcie w świeżo wydanem sprawozdaniu omawia położenie hurtowego i detalicznego handlu papierem następująco:

Rozwój hurtowego handlu papierem na Węgrzech bywa ograniczony przez usiłowanie zagranicznych fabryk papieru w kierunku omijania hurtowników węgierskich, a posługiwania się własnymi przedstawicielami. Hurtownie węgierskie wobec tego sprzedawają w kraju te papiery, dla których zagraniczne fabryki papieru przedstawicieli swych nie ustanowiły, dalej udzielają kredyt dłuższy od fabryk i przez to nie tracą odbiorców detalicznych.

Handel detaliczny papierem rozwija się doskonale od chwili zaprowadzenia nowej waluty, pengo. Zakłady i handle papiernicze zmodernizowano. Detaliści starają się sprzedawać przeważnie tylko towar wyrabiany w kraju. Odniosło to ten skutek, że dowóz zagraniczny atramentu, laku do pieczętowania, spinaczy biurowych, pluskiewek i papierów przebitkowych znacznie zmalał.

Kiepskie powodzenie hurtowni w Ameryce

Z Ameryki donoszą, że tamtejszym hurtownikom powodzi się coraz to gorzej. Szczególną konkurencję robią im domy towarowe.

Według niedawno ogłoszonej statystyki wynika, że przeciętny wiek poszczególnych hurtowni bywa coraz krótszy, mianowicie trwa 7½ roku przeciętnie. Hurtownie papieru utrzymują się wedle rzeczonej statystyki nieco dłużej, bo przeciętnie 8½ lat.

Hurtownie zanikają mianowicie po miastach miljonowych, gdzie domy towarowe szczególnie dotkliwie dawają im się odczuwać, atoli po miastach średnich i mniej ludnych, gdzie domy towarowe nie istnieją, tam hurtownie prosperują nadal korzystnie.

Notatki

W sprawie oznaczenia godzin sporządzania protestów weksli. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie zamierza ograniczyć godzin do sporządzenia protestów weksli. Ministerstwo to motywuje stanowisko swoje, jak następuje:

Pomijając cały szereg nieporozumień i trudności, mogących w praktyce wyniknąć na tle ograniczenia godzin protestu, należy zwrócić uwagę na to, że wprowadzenie godzin, obowiązujących wywołałoby cały szereg sporów i zarzutów, że protesty zostały sporządzone poza godzinami ustalonemi; wreszcie ustalenie takiej godziny jest rzeczą wprost niemożliwą; godzina poza którą nie wolno sporządzać protestu mogłaby być ustaloną w zależności od ukończenia zajęć handlowych lub przemysłowych — ale to zakończenie zajęć jest pojęciem niesłychanie rozciągłem. Cały szereg banków i przedsiębiorstw kończy zajęcia i zamyka lokale już o godz. 16-tej — z drugiej strony, poza normalną godziną zamykania sklepów — 18 — cały szereg sklepów, cukierni i restauracyj jest otwarte do godz. 22, 23, a nawet do 3-ciej. Pod tym względem niema ani ściśle określonej kategorji przedsiębiorstw, które wszystkie bez wyjątku zamykałyby

lokale o pewnej godzinie, ani określonej godziny, obowiązujących dla wszystkich przedsiębiorstw. Dalej nietylko w różnych dzielnicach są pod tym względem różne godziny. Nawet w różnych miastach tej samej dzielnicy te same przedsiębiorstwa bywają zamykane o różnej porze. Najlepiej, aby miejscowy organ, sporządzający protest nie był pod tym względem krępowany (poza przepisami o obliczaniu czasokresów) i stosując się, o ile możliwe do warunków miejscowych, miał jak najdalej idącą sposobność zachowania przepisów 86 art. prawa wekslowego, przepisów nieraz bardzo dla protestującego uciążliwych, a dla handlującego pociągające zawsze skutki pierwszorzędnej wagi.

Deklarowanie towaru i podawania wagi na listach przewozowych. Dyrekcja Kolei donosi, że w ostatnim czasie mnożą się wypadki, iż interesenci przy nadawaniu przesyłek podawają na listach przewozowych mylną wagę i fałszywie deklarują towar. Takie nieścisłości pociągają za sobą niekorzystne następstwa dla stron, albowiem w takich wypadkach kolej pobiera dopłaty karne.

W celu usunięcia tych nieścisłości należy na listach przewozowych deklarować towar ściśle według nomenklatury i klasyfikacji towarów, zawartej w części III Taryfy Przewozowej oraz podawać wagę zgodną z rzeczywistością.

Nasz bilans handlowy w lipcu. Według prowizorycznych obliczeń bilans handlowy za lipiec r. b. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 423.237 tonn wartości 234.674 tys. zł, wywieziono zaś 1.738.092 tonn wartości 196.277 tys. zł.

W przeliczeniu na złote w złocie wartość przywozu wynosi 136.195 tys. zł, wartość wywozu 113.911 tys. zł, bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 22.284 tys. zł w złocie, czyli o 23.756 tys. zł w złocie mniej, niż w czerwcu roku b.

W porównaniu z danemi za czerwiec r. b. przywóz wykazuje zmniejszenie o 23.845 tys. zł w złocie.

Wywóz w porównaniu z danemi za czerwiec daje zmniejszenie o 95 tys. zł w złocie, czyli pozostał na poprzednim poziomie. Poszczególne jednak grupy wykazują dość znaczne zmiany.

Dopiero nowy Sejm ma rozstrzygnąć o reformie naszego ustawodawstwa podatkowego. Reformy podatkowe szczególnie majątkowy i dochodowy a i samorządowy — nastąpią dopiero — jak oświadczył p. minister skarbu, po przeprowadzeniu nowych wyborów.

Ustawa o pełnomocnictwach nie rozciąga się na problemy podatkowe — mówił w wywiadzie prasowym p. min. skarbu Czechowicz — i dlatego reforma podatkowa może być dokonana tylko na normalnej drodze ustawowej. — Zgłoszenie opracowanych przez ministerstwo skarbu projektów do laski marszałkowskiej nastąpi dopiero po przeprowadzeniu nowych wyborów do ciał ustawodawczych.

Nowy skład papieru w Kościanie. Pan Edmund Karaśkiewicz otworzył w dniu 25 sierpnia w Kościanie przy Alejach Kościuszki 29, skład papieru i artykułów pisemnych oraz książek i przyborów szkolnych.

Rozporządzenie o Izbach przemysłowo-handl. W nr. 67 (poz. 591) Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca r. b. o izbach przemysłowo-handlowych. Rozporządzenie reguluje ostatecznie sprawę organizacji izb przemysłowo-handlowych i zawiera postanowienią ogólne, poza tem przepisy o zakresie działania statucie i składzie izb, o wyborach i kadencji radców nominacji i kooptacji, budżecie i rozwiązaniu izb itd. Aż do chwili ukonstytuowania się nowych izb na podstawie powyższego rozporządzenia pozostają w mocy dotychczasowe przepisy ustaw, obowiązujących na terenie b. dzielnicy pruskiej i austrjackiej. W tych bowiem jedynie dzielnicach istnieje dotąd instytucja izb przemysłowo-handlowych.

Pewne firmy rumuńskie pragną nabywać w Polsce papier, zabawki wszelkiego rodzaju, przybory biurowe i szkolne.

Firmom zainteresowanym udziela bliższych informacyj Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu.

Nawiązując do uprzedniego komunikatu Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym, że posiada szczegółowe warunki co do umieszczania ogłoszeń w biuletynie, wydawanym przez Konsulat Polski w Marsylji.

Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu zwraca uwagę zainteresowanym, że Konsulat R. P. w Galacu przystępuje do wydania następnego biuletynu w zwiększonych rozmiarach. Ponieważ biuletyn ten staje się podręcznikiem adresowym, dostępnym dla licznych zagranicznych kupców, jest wskazanem, aby firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe z zagranicą, nadsyłali swe oferty celem bezpłatnego umieszczenia w biuletynie, do Konsulatu za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

W Izbie Przem.-Handlowej w Poznaniu są do przejrzenia: sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Pradze; obowiązujące obecnie przepisy, dot. czynności handlowych komiwojażerów w Danji.

Prostowanie omyłek w zeznaniach podatkowych. Jeżeli płatnik w odwołaniu przeciw wymiarowi podatku dochodowego, dokonanemu zgodnie z zeznaniem, prostuje dane cyfrowe zeznania, wyjaśniając omyłki, winna władza orzekająca zarzut ten rozpoznać.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł, 1/2 str. 40 zł, 1/4 str. 20 zł, 1/8 str. 10 zł, 1/16 str. 5 zł, 1/32 str. 2.50 zł. Na str. I. okładki 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6.00 zł, miesięczna 2.00 zł, z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 gr.

- - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868 - - -
Wydawca: „Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu". Stary Rynek Nr. 4. Telefon 25-55.
Redaktor odpow.: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy

Czcionkami Drukarni Polskiej Tow. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70